

## **Koniec systemu władzy - Przeczytaj relację i posłuchaj nagrania ze spotkania**

Spotkanie wokół książki Pawła Kowala „Koniec systemu władzy”, było swoistym podsumowaniem trasy promocyjnej

### **Spotkanie wokół książki Pawła Kowala „Koniec systemu władzy”, było swoistym podsumowaniem trasy promocyjnej**

Spotkanie wokół książki Pawła Kowala „Koniec systemu władzy”, które odbyło się 29 listopada w Muzeum Powstania Warszawskiego, było swoistym podsumowaniem trasy promocyjnej, w czasie której autor odwiedził wiele miast w całej Polsce i miał okazję przysłuchiwać się najróżniejszym opiniom na temat swojej ostatniej publikacji. Dyskusja w Warszawie, która odbyła się w bardzo kameralnym gronie, była okazją dla Pawła Kowala, by z jednej strony podzielić się z gośćmi wnioskami, które wyciągnął z licznych rozmów, jakie odbył w przeciągu ostatniego roku z czytelnikami, z drugiej zaś strony, aby ponownie skonfrontować się z obecnymi, mówiącymi o swoich refleksjach, które nasunęły im się w ciągu kilku miesięcy, które upłynęły od lektury.

W dyskusji prowadzonej przez dr Marka Cichockiego oprócz autora wzięli udział dr Dariusz Gawin i Piotr Zaremba.

Zarówno prowadzący, jak i dwaj prelegenci chwalili Pawła Kowala

przede wszystkim za napisanie rzetelnej książki historycznej, stroniącej od wartościowania i uprawiania publicystyki, w co, jak argumentował Piotr Zaremba, bardzo łatwo popaść pisząc o historii najnowszej.

Za wielką zaletę książki uznano również nową perspektywę patrzenia na schyłkowy okres PRL-u, przyglądającą się temu czasowi nie przez pryzmat solidarnościowych elit, lecz z punktu widzenia partyjnych gór, zgromadzonych wokół generała Jaruzelskiego, które do ostatniej chwili wierzyły, że wszystko znajduje się pod ich kontrolą.

Paweł Kowal przyznał, że pisząc swoją książkę miał pewną przewagę nad pozostałymi historykami – w ostatnich latach miał bowiem okazję przekonać się na czym naprawdę polega polityka, dzięki czemu mógł spojrzeć na Wojciecha Jaruzelskiego jako polityka właśnie, bez uciekania się do przedstawień go jako zbawcy Polski czy uosobienie zła tamtego ustroju.

Jak sam autor przyznawał ten brak wartościowania generała był częstą przyczyną krytyki jego książki i jak sam się przekonał dawał też czytelnikom pole do skrajnych interpretacji jego stosunku do tej osoby. Także Piotr Zaremba miał w tej kwestii pewne zastrzeżenia wobec Pawła Kowala. Mówił, że brakowało mu, jako dziennikarzowi, pewnego podsumowania całej sytuacji z pokuszeniem się o ocenę, że to jednak nie była „normalna polityka”.

Dla Dariusza Gawina zabrakło z kolei w całej książce miejsca dla „zwykłego, solidarnościowego ludu”. Jego zdaniem, choć został on „rozerwany” przez stan wojenny i na zawsze zablokowany, przez

tysiące tajnych współpracowników prowadzących akcje dezintegracyjne, w możliwości stworzenia nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego, pozostawał przecież tłem, mniej lub bardziej czynnym, zachodzących przemian.

W późniejszej dyskusji, w której wzięli udział również pozostali zgromadzeni, zastanawiano się nad terminologią używaną przez Pawła Kowala do opisu tamtego ustroju – konsekwentne określanie go jako totalitarny, wbrew panującym opiniom. Goście narzekali na nieumiejętność polskiej historiografii do wybicia się na poziom „ponadpolski”, do odnoszenia wydarzeń zachodzących w naszym kraju do ogólnoświatowego czy europejskiego tła. To prowadzi wielu historyków do konstruowania pojęć, które opisują naszą rzeczywistość jako wyjątkową, podczas gdy taki egocentryzm być może nie jest wcale potrzebny. Wiele wydarzeń, które zaszło w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, zdaniem obecnych na spotkaniu, wpisuje się w pewien szerszy schemat charakterystycznych przemian obecnych w tym czasie zwłaszcza w Związku Radzieckim, a także w wielu innych państwach autorytarnych czy totalitarnych na świecie w dowolnym okresie.

Na koniec goście zaczęli zachęcać Pawła Kowala do napisania kolejnej książki, traktującej o latach następujących bezpośrednio po roku 1989. Mogłaby ona ukazywać niezerwaną ciągłość pomiędzy PRL-em a III RP, która, jak wspominał autor, żałujący, że nie nazwał swojej książki „Korzenie nowego systemu”, objawia się po pierwsze genezą całej dzisiejszej struktury instytucjonalnej państwa polskiego w rozwiązaniach przygotowanych w latach osiemdziesiątych ubiegłego

wieku, a po drugie przejściem elit partyjnych dawnego ustroju komunistycznego na ważne pozycje w nowej liberalno-demokratycznej rzeczywistości.

Jak jednak żartowano, Paweł Kowal musiałby najpierw podjąć ostateczną decyzję o wyborze swojej przyszłości jako polityka albo historyka, gdyż taka publikacja mogłaby mu na stałe zamknąć furtkę do pierwszej z tych dróg.

*Michał Dorociak*

Przeczytaj relację z PAP

## Dariusz Gawin o książce:

Dariusz Gawin o książce "Koniec systemu władzy" Pawła Ko...



Zdjęcia:

(fot Z. Furman/Muzeum Powstania Warszawskiego)